№ 89. Wtorek 19. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina Stronna w obwodzie samborskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić na gruncie pod N. top. 182 daw., 51 now., z użyciem ofiarowanego ze strony państwa kameralnego raz na zawsze budulcu na budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, przystawiać drzewo, które wydawane będzie z lasów kameralnych na opał szkoły i to które nauczyciel kupować będzie na opalanie swojego pomieszkania, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić oraz służbę diaka, rocznie 83 zł. 33 c. w. a. i oprócz tego odstąpić mu do użytku dwie włok gruntu położonego pod N. top. 182 daw., 51 now.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. pleban miejscowy X. Grzegorz Kulczycki na czas swego teraźniejszego plebaństwa roczny dodatek w kwocie 3 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesieniu nauki szkolnej między ludem wiejskim podaje c. k. namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. kwietnia.

Monitor paryzki z 17. b. m. ogłasza konwencyę zawartą między Francyą i Mexykiem względem uregulowania warunków okupacyi. Francuzi ustąpią z Mexyku jak można będzie najprędzej. Legia cudzoziemska, w liczbie 8000 ludzi, pozostaje przez 6 lat w kraju. Wszędzie gdzie załoga nie będzie czysto mexykańska, przypadnie komenda Francuzom. Zacząwszy od miesiąca lipca będzie Mexyk ponosić koszta utrzymania wojsk stojących w kraju. Ustanowiona dotąd suma wynagrodzenia wynosi 270 milionów franków, które spłacać będzie Mexyk rocznie po 25 milionów; prócz tego ureguluje osobna komisya przypadające poddanym francuzkim wynagrodzenia. — *Pays* donosi, że rząd francuzki będzie na konferencyi nalegał o to, ażeby strony wojujące z rozpoczęciem konferencyi w Londynie zawiesili kroki nieprzyjacielskie. Lord Cowley miał — jak pisze *La France* — w piątek konferencyę z Cesarzem, która go wielce zadowolniła, a w poniedziałek miał już odjechać do Londynu.

Z Frankfurtu piszą do *Const. Oesterr. Ztg.* z 15. b. m., że większość, jaka się okazała przy powzięciu uchwały związkowej względem udziału w konferencyi, przypisać potrzeba z jednej strony uprzejmej zgodności obudwu głównych mocarstw co do osoby delegata, a z drugiej strony tej okoliczności, że środek ten uważano za odwlekający; wcale jednakże nienależy wnosić z tego, jakoby związek niemiecki zgadzał się na zasadę całości monarchii duńskiej.

Garibaldi przebywa dotąd jeszcze w Anglii, a konserwacyjna arystokracya angielska usprawiedliwia w obec Francuzów szumne przyjęcie Garibaldego tem, że chciała przeszkodzić, ażeby bohater z pod Aspromonte nie dostał się w ręce radykalnych agitatorów, z czego mogły wyniknąć nieprzyjemne sceny i zawikłania.

Sprawozdawca dziennika *Times* w obozie duńskim, pan Galenga, jak wiadomo wielki przyjaciel Duńczyków, pisze w ostatniej korespondencyi swojej, że pierwotna ufność Duńczyków w niepokonaną moc pozycyi dyppelskich zdaje się upadać coraz bardziej, a jej miejsce zastępuje obawa i zwątpienie. Wprawdzie — powiada rzeczony korespondent — nieponiosły bastyony dyppelskie zbyt wielkiego uszkodzenia; wprawdzie są Duńczycy zdecydowani bronić się do ostateczności; — wszelako upadek Dypplu, jeźli opatrzność niedopomoże cudem, jest na wszelki sposób nieuchronny. Walka może się przeciągnąć jeszcze na kilka tygodni, ale także i za kilka dni mogą Duńczycy doznać tego smutnego losu.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 17. kwietnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Arcyksiążę *Franciszek Karol* zamierza, jeźli posłuży pogoda, wyprawić w dniu 1. maja w ogrodzie cesarskim Prateru festyn majowy, w którym będą brać udział wszyscy członkowie familii cesarskiej.

Jego Excelencya minister marynarki otrzymał następujący bilet własnoręczny:

„Kochany baronie Burger! Występując z marynarki wojennej Jego Mości Cesarza radbym pozostawić ciału, do którego przez długie lata należałem, dowód Mojej życzliwości, i ofiaruję w tym celu kapitał w sumie 10.000 zł. na fundacyę z przeznaczeniem, ażeby przypadające od niego procenta rozdzielono co roku pomiędzy sześciu najstarszych inwalidów marynarki z szarży podoficerów.

Oddaję tedy Waszej Excelencyi rzeczoną sumę z prośbą, ażebyś zarządził korzystne jej ulokowanie i zajął się potrzebną do zamierzonej fundacyi czynnością urzędową, przyczem postanowiam jeszcze, ażeby prawo nadawania w tym względzie przysłużało każdoczesnemu komendantowi marynarki.

Miramare, 10. kwietnia 1864.

Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* m. p.“

(*Austryacki korpus ochotników dla Mexyku.*) W sprawie mexykańskiego korpusu ochotników z Austryi donosi *Milit. Ztg.*, że w tej chwili obraduje właśnie pod prezydencyą zastępcy ministra wojny, Fml. barona Schillera osobna komisya, azeby ułożyć bliższe warunki i postanowienia, osobliwie co do wstępywania oficerów z c. k. armii, które przedłożone będą do najwyższego potwierdzenia, poczem ogłoszony zostanie cały projekt wstąpienia do tego korpusu oddziałom wojsk cesarskich. Oficerowie, którzy chcą wstąpić do tego korpusu, muszą być wolnego stanu i krani będą z czynnego stanu służby; szeregowcy dobrej konduity przyjmowani będą wtedy tylko, jeżli uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej w Austryi, lub uwolnieni są od rekrutacyi. Chociaż dotąd nadeszły już tak w drodze prywatnej jako też na ręce ministerstwa marynarki liczne prośby o przyjęcie do tego korpusu, nienastąpiło jeszcze, wyjąwszy kilka pojedynczych wypadków, żadne potwierdzenie przyjęcia ze strony cesarskiego rządu mexykańskiego.

(*Wydalenie.*) Sprowadzonych tu wczoraj z rana koleją północną z Krakowa powstańców polskich wyprawiono dziś koleją zachodnią do Salcburga, zkąd będą jako cudzoziemcy wydaleni za granicę.

Gazeta wieczorna wiedeńska z dnia 16. kwietnia zamieściła artykuł następujący:

„O ile znany jest rezultat ostatniego głosowania w sejmie związkowym niemieckim, możemy w nim widzieć zaspokajającą rękojmię przyszłości a mianowicie pomyślnego rozwoju prac konferencyi. Jeżeli Niemcy żywo się przejmą tą myślą, iż znane dalej sięgające życzenia mogłyby jedynie być dopięte albo raczej szukane na drodze wojny europejskiej, jeżeli pozbędą się mylnego przekonania, iż życzenia te, tak jak niektórzy optymistyczni politycy z początku wojny twierdzili, jedynie przez walkę z Danią urzeczywistnione być mogą, jeżeli zważą ogromne ofiary jakieby kosztowała walka Niemiec z połową świata, to można mieć nadzieję, iż pogląd jaki pozyskał większość w sejmie związkowym zwolna z nieprzepartą siłą i w dalszych kółkach rozszerzać się będzie.“

„Chociaż zaś dotąd są tylko domniemania bez praktycznej treści, które obiegają o doniosłości negocyacyi między obiema mocarstwami zachodniemi na nowo rozpoczętemi, chociaż przekonani jesteśmy, iż w radzie dwóch wielkich gabinetów przeważy umiarkowanie, opierające się na potrzebie utrzymania pokoju, to jednak ze wszystkiego tego wynika dla Niemiec ważna nauka, ażeby w przyszłości zaufanie swe głównie w dwóch wielkich mocarstwach niemieckich pokładały. Tak jak fakt, iż mocarstwa te mienie i krew dla celów niemieckich poświęcały, niezatarty zawsze pozostanie, tak też rozumie się samo przez się, iż one tylko rzetelnie i trwale rękojmie dla dobra Księstw za konieczny warunek zawarcia otwartych negocyacyj uważać będą. Nierozdzielność Księstw, stosunek ich opiekuńczy z Niemcami, autonomia nie tylko polityczna lecz i administracya, te są punkta kierujące od których niemieccy członkowie konferencyi nie odstąpią.“

(*Wiadomości z placu boju.*) Z placu boju nie doszły jeszcze oczekiwane stanowcze wiadomości. W krótkim jednak czasie spodziewać się ich można. Idzie tylko o to czyli Duńczyki szturm oczekiwać będą, lub też czyli nocą nie wyniosą się na wyspę Alsen. Z słabego oporu w ostatnich dniach możnaby się spodziewać rychłego opuszczenia szańców dyppelskich. Zdaje się, iż ciężkie działa przenieśli już do bateryi nadbrzeżnych i zastąpili je artylerya polową; z tąd pochodzi słaby ogień w ostatnich dniach. Odkąd nowe pruskie bateryе na lewem skrzydle w pobliżu Rakiebil plac między szańcami a przesmykiem alsenskim ostrzeliwać mogą, pozycya Duńczyków stała się nader krytyczną. Z dzienników kopenhagskich widzieć można, iż starają się przygotować publiczność do opuszczenia szańców. Jeżeliby zaś wojskom sprzymierzonym nie udało się dostać na wyspę Alsen wspólnie z uciekającemi Duńczykami, to zdobycie wyspy połączoneby było z wielkiemi trudnościami. Duńczycy przygotowali się na obronę przesmyku, a flota ich walną im w tej mierze oddać może przysługę.

(*Wystawa w Dunedin.*) Gazeta Wiedeńska zamieszcza następujące obwieszczenie: Według oznajmienia tutejszego poselstwa angielskiego rząd Nowej Zeelandyi postanowił urządzić międzynarodową wystawę płodów gospodarstwa wiejskiego i przemysłu w Dunedin w prowincyi Otago, i otworzyć ją w pierwszy wtorek miesiąca stycznia 1865. Osoby życzące sobie wziąść udział w tej wystawie mogą dowiedzieć się o warunkach w c. k. ministerstwie han-

dłu i rolnictwa. tudzież w izbach handlowo-przemysłowych w Wiedniu i Pradze.

(Odjazd Cesarza Jego Mości mexykańskiego z małżonką.) *Tr. Ztg.* z 14. b. m. donosi co następuje o odjeździe Cesarza mexykańskiego i Jego małżonki:

Czterema osobnemi pociągami kolei żelaznej. powozami i pieszo przybyło przeszło 10.000 widzów do Miramare. i zebrali się w ogrodzie, aby być obecnemi odjazdowi cesarza Maxymiliana i cesarzowej Charlotty. i wznieść ostatni okrzyk pożegnalny na cześć Ich ces. Mości. Namiestnik Br. Kellersperg przybył także chociaż władze nie brały przytej sposobności urzędowego udziału. Koło godziny 1. zaczeli przybywać członkowie rozmaitych korporacyi i deputacyi którzy zostali przypuszczeni do audyencyi pożegnalnej. i byli przyjmowani przez hr. Bombelles, który ich wprowadził do apartamentów. Koło godziny wpół do 2. przybyło 6 parowców, które odeszły z Tryestu. Drugim pociągiem osobnym przybyła straż honorowa z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Karola z sztandarem i muzyką, i stanęła wraz z miejskim chórem muzycznym w miejscu wylądowania. O godzinie w pół do 2giej Margrabia Corrio wprowadził rozmaite korporacye do sali audyencyonalnej, a w kilka chwil przybyli tamże Ich ces. Moście. Cesarz był we fraku, z wielkim krzyżem orderu Guadeloupe na piersiach, cesarzowa w czarnej sukni jedwabnej i okrągłym kapeluszu. O godzinie 2. Najjaśniejsi Państwo mijając niezliczone tłumy ludu. opuścili zamek. i wśród donośnych okryków wsiedli do wspaniałej barki, która Ich powiozła na pokład „Nowary". Działa Bellony salutowały. Majtkowie wołali hurra, a w kilka minut później cesarz mexykański był już na pokładzie okrętu, który ma go powieźć do nowej ojczyzny. Dostrzeżono, że pożegnanie musiało być bardzo smutne dla Jego cesar. Mości, i widocznie nie mógł się wstrzymać od łez. Cesarzowa była także smutna. W dziesięć minut później „Novara" wraz z całym orszakiem popłynęła wzdłuż portu, i wkrótce straciła ją z oczu ludność stojąca na brzegu. Gdy okręta „Fantasie", a za nią „Novara", „Themis" i 6 parowców Lloyda płynęły koło bateryi nadbrzeżnych powitano je wystrzałami działowemi, jak równie z kasztelu. Na wszystkich tamach portowych, i wzdłóż brzegów pomio wiatru znajdowało się mnóstwo widzów.

Berno, 13. kwietnia. *(Kolej żelazna przez Alpy.)* Sprawa kolei żelaznej przez Alpy do Włoch jest obecnie najważniejszą kwestya w Szwajcaryi. Przedłożono trzy projekta sobie przeciwne: poprowadzenie kolei przez górę St. Gotarda, przez Simplon i przez Lukmanier. Pan Stäpfli, który swoje stanowisko w radzie związkowej porzucił dla objęcia korzystniejszej dyrekcyi banku. ale pomimo tego wywiera zawsze wielki wpływ na sprawy Szwajcaryi, jak niemniej jego alter ego. a teraźniejszy wiceprezydent rady związkowej Schenk, tudziek Escher i inni bronią uporczywie projektu poprowadzenia kolei przez górę St. Gotarda, i Schenk postawił niedawno w radzie związkowej wniosek względem uprzywilejowania i udzielania subwencyi na ten projekt. za którym, a mianowicie za wykonaniem którego przez kolej centralną i północnowschodnią. oświadczyło się 13 kantonów na konferencyi odbytej w miesiącu wrześniu w Lucernie. Dyskusya nad tym wnioskiem była niezmiernie ożywiona, i ciągła się przez sześć posiedzeń rady związkowej: nareszcie odrzucono go dn. 2. kwietnia. Natomiast powzieła rada związkowa następującą uchwałę: Zawiadomić rządy Anglii. Włoch. Bawaryi, Wirtembergii i Badenu o konwencyi z 30. września 1863, prosić je aby zwróciły uwagę na usiłowania ku połączeniu Szwajcaryi z Włochami koleją idącą przez Alpy, i oświadczyć im gotowość rządu szwajcarskiego do wejścia w układy względem zbudowania kolei przez Alpy, albo w imieniu kantonów reprezentowanych na konferencyi w Lucernie, które były za projektem poprowadzenia kolei przez górę St. Gotarda. albo w imieniu kantonów St. Gallen i Graubündten na rzecz projektu budowy kolei przez Lukmanier. Za projektem wytyczenia kolei na Simplon jest głównie kanton Waadt. Delegowani kantonów St. Gallen, Graubündten, Wallis, Genewa, Glarus. Alpenzell i Waadt popierających projekt poprowadzenia kolei przez górę St. Gotarda, odbyły niedawno konferencyę w St. Gallen, i wystosował memoryał do rady związkowej, który niebył bez wpływu na wyżej wspomnianą uchwałę. Tymczasem w Londynie utworzyło się stowarzyszenie kolei żelaznych środkowej Europy, z kapitałem 35 milionów franków, które chce objąć budowe kolei żelaznej przez Alpy.

Anglia.

(Pobyt Garibaldego w Londynie.) Z Londynu piszą. iż Garibaldi ciągle jeszcze zajmuje publiczność angielską. Z synami swemi z p. Seely odwiedzał lorda Palmerstona w Cambridge-house. potem pojechał z księciem Southerland do Chiswich, letniego mieszkania matki księcia, gdzie proszony był na śniadanie; między gośćmi zaproszonemi znajdowali się książę Argyll, Earl Schaftesbury, Earl Russel, Earl Clarendon, Mr. Gladstone i wiele dam. Na pamiątkę tych odwiedzin Garibaldi na prośbę księżny zasadził cedr na dziedzińcu zamkowym. Wróciwszy do Londynu przyjmował księcia Wellingtona. lorda Harrowby, Lorda Mayora londyńskiego i inne osoby, pożniej zaś odwiedził p. Stansfielda. W sobotę mają być dla niego dane bankiety w pałacu krzyształowym. Zasługuje na uwagę, iż rząd sardyński wcale niechętnem patrzy okiem na tak huczne manifestacye sympatyi angielskiej dla zwyciężonego pod Aspromonte. Dziennik ministeryalny *Opinione* dziwi się tym oznakom uwielbienia dla człowieka, który ani pod względem militarnym. ani pod względem politycznym nie dostąpił tej sławy, co inni przed nim. Stronnictwo rządowe w Turynie radoby uważać Garibaldego jako ułaskawionego buntownika przeciw prawemu (??) rządowi.

Francya.

Paryż, 15. kwietnia. *(Posiedzenie ciała prawodawczego. — Różne wiadomości.)* Ciało prawodawcze po dłuższej przerwie obradowało dziś nad projektem do prawa względem poboru do wojska 100.000 ludzi. Przeciwko projektowi do prawa wystąpił z opozycya p. Piccard. Zdaniem jego rząd sam jeden nie powinien mieć prawa wypowiedzenia wojny, zostawiając reprezentantom kraju tylko prawo pochwalania niespodzianek z któremi wystąpi: kraj sam powinien brać pod rozwagę prawdziwe swe interesa, na tej tylko drodze sytuacya pokojowa ustalić się może. Następnie mocno przemawiał za Polską i zżymał się na krwawy ucisk którego doznaje. W końcu żądał ażeby pobór roczny do 80.000 ludzi ograniczony został.

Komisarz rządowy. jenerał Allard, bronił projektu rządowego. Francya utrzymując armię 600.000 ludzi gotowych do boju. nie może się obejść bez rzeczonego poboru 100.000 ludzi. W dzisiejszej sytuacyi Europy byłoby nierozważnem osłabiać siły kraju i strącać Francyi z wielkiego stanowiska na którem stanęło. Mowca wspomniał dalej o odnawianiu kapitulacyi wojskowej, twierdząc iż przy obecnem urządzeniu żołd podnosi się do wysokości jednego franka dziennie. Po panach André, Glais-Bisein, Havrincourt i Nesle, z których każdy występywał w obronie poprawki przez siebie wniesionej. zabrał głos minister stanu, Rouher, i zapowiedział, iż rząd w przyszłej kadencyi złoży projekt do prawa względem uwolnienia od służby tych, których bracia na dłuższy czas się do służby wojskowej zaciągnęli. Poczem projekt do prawa przyjęty został.

Cesarz mexykański przybyć ma do Rzymu dnia 19. b. m. nazajutrz zaś udać się ma w dalszą drogę do Mexyku.

Lord Clarendon wrócić ma do Londynu w poniedziałek 18. b. m.

Cesarz Francuzów 16. b. m. przyjmować ma posła mexykańskiego, p. Hidalgo.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. kwietnia. *(Protokoły komisyi wyznaczonej do zrewidowania ksiąg Towarzystwa kredytowego. — Sprostowanie mylnego doniesienia. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. pow.* ogłasza w urzędowej części swojej dwa protokoły komisyi, wyznaczonej przez Namiestnika Królestwa do sprawdzenia działań Towarzystwa kredytowego ziemskiego. jeden o rewizyi odbytej w kasie głównej dyrekcyi. a drugi o rewizyi w kasie szczegółowej tego Towarzystwa. W obudwu kasach znaleziono wszystko w jak największym porządku, poczem odjęte zostały zaraz wszystkie pieczęcie z kas i gmachu Towarzystwa kredytowego i biura jego wróciły do zwykłej pracy.

Ten sam *Dzien. pow.* pisze:

Warszawski korespondent *Ruskiego Inwalida*, w następujący sposób prostuje omyłkę jaka się wkradła do jednej z jego korespondencyi, o spotkaniu jenerała Rożnowa z jednym z jego podwładnych urzędników: „Jenerał Rożnow przejeżdżając niedawno po Krakowskiem przedmieściu. spotkał jednego z swych urzędników w ubraniu nie mundurowem, i na drugi dzień w biórze zrobił mu co do tego uwagę, dodawszy żartem, na drugi raz będzie się wstydził odpowiedzieć na jego ukłon, żeby przez omyłkę nie ukłonić się jakiemu członkowi rządu narodowego, lub szewcowi - sztyletnikowi. Oprócz tego nic nie było. Urzędnik został w służbie. a o wydaleniu go, nie było nawet mowy. Jeżeli jenerał Rożnow wymaga od urzędników, aby chodzili w mundurach i na ulicy nie pokazywali się w ubraniu cywilnem, to dla tego, że w ogóle tutejszy ubiór cywilny i kapelusze mają rewolucyjne znaczenie. Jeżeli urzędnik nie chce nosić zwyczajnego wysokiego kapelusza, to nie ma prawa wyrzekać się czapki mundurowej z kokardą. Taki środek tem jest właściwszy, że urzędnicy dosyć jawnie stawali po stronie buntu. a wielu i dotychczas gotowiby byli podtrzymywać go razem z księżmi".

Nakoniec podaje jeszcze ten dziennik następujące wiadomości z prowincyi:

Czytelnikom naszym dawno już wiadomo, że dowódca bandy w gub. Radomskiej, Rembajło (pseudonim), dobrowolnie stawił się przed naszym naczelnikiem wojennym Hrubieszowsko - Zamojskiego okręgu. Od tego czasu krążyły różne o nim wieści: gazeciarze zagraniczni, nawet podejrzywali czy rzeczywiście stawił się on z pokorą. Możemy oświadczyć, że Rembajło, — dymisyonowany podporucznik Symbirskiego pułku piechoty, Adam Koszka, od 29go marca (16go kwietnia) znajduje się w Aleksandrowskiej cytadeli.

(Stosunki powstania.) Korespondencya z Warszawy z 14go b. m. zamieszczona w *Nordd. Allg. Ztg.* konstatuje, że w Królestwie stosunki polityczne zaczęły się polepszać, odkąd usiłowaniom rządu powiodło się złamać organizacyę podziemnego rządu, i wykonanie jego dekretów przeszkodzić przez uwięzienie ajentów organizacyi. Nadaremno zagraniczna propaganda rewolucyjna usiłuje odzyskać w kraju dawny wpływ, środki postrachu, groźby ekzekucyi przez żandarmów wieszających, już się zużyły. Właściciele dóbr i włościanie pragną spokoju.

Dalej pisze korespondent:

Właściwi powstańcy znajdują się jeszcze tylko w gubernii Radomskiej, gdzie położenie kraju sprzyja ich pobytowi tamże, ale nie mogą organizować się w ukryciu, ponieważ wojsko ściga ich ciągle i rozprasza. Są to ludzie pozbawieni środków utrzymania, a za leniwi do pracy, którzy włóczęgę przekładają nad uczciwy zarobek. Ochotników nie przybywa już z Galicyi. Propaganda usiłuje wprawdzie utrzymywać mieszkańców w zburzeniu pogłoskami, że w maju b. r. wybuchnie powstanie w Galicyi, Węgrzech, Włoszech i Księstwach Naddunajskich, a wówczas Polska otrzyma pomoc. Ludność jednak jest nasycona agitacyami, a straciła już nadzieję pomocy z zagranicy.

Rosya.

Petersburg, 8. kwietnia. *(Wystawa agronomiczna.)* Za staraniem cesarskiego moskiewskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego, z najwyższego rozkazu ma być otwarta w Moskwie we wrześniu r. b. ogólna dla całej Rosyi wystawa ruskich płodów gospodarstwa i przemysłu wiejskiego.

(Stan armii rosyjskiej.) *Ruski Inwalid* podaje następne wiadomości o składzie armii rosyjskiej: W roku 1863 większa część wojsk naszych znajdowała się na stopie pokoju, a pewna część złożona była tylko z kadrów, gdy rokosz polski i obawa wojny europejskiej spowodowały rząd do ukompletowania armii na stopę wojenną, przyczem zniesiono dawny system rezerwów i wprowadzono nową organizacyę; tym sposobem bojowa siła nasza doprowadzoną została do stanu zupełnie odpowiedniego potężnej obronie.

Na dowód przytaczamy wykaz ułożony podług sprawozdania:

	Na początku r. 1863 było	Na wiosnę 1864 r. jest
I. wojsk ruchomych:		
Piechoty	364.422	694.511
Jazdy (regular.)	38.306	49.183
Artyleryi	41.734	48.773
Saperów	13.413	16.203
Razem wojsk polowych	457.876	808.670
II. Wojsk bojowych miejscowych:		
W batalionach liniowych	80.455	74.561
W pułkach fortecznych	—	23.472
W artyleryi twierdz	19.830	29.892
	100.285	127.925
III. Rezerw. wojsk wewnętrznych i niefrontowych:		
Rezerw wszelkiej broni	87.350	38.518
Straży wewnętrznej	129.262	423.161
Komend niefrontowych	32.390	30.200
Żandarmów	3.994	6.511
Wojska instrukcyjnego	1.040	990
	254.036	199.380
Ogół wojsk regular.	812.196	1,135.975

IV. Wojsk nieregularnych, w końcu r. 1863 znajdowało się w czynnej służbie 177.460.

Ten szereg cyfr dostatecznie wyjaśnia własność reform dokonanych w armii regularnej. Liczba wojsk nie mających przeznaczenia bojowego nie powiększoną a zmniejszoną została, po przeniesieniu pewnej części do wojska polowego. To zaś ostatnie powiększone zostało właśnie w tych oddziałach, które mają stanąć na linii bojowej. Na 1,136.000 *regularnego* wojska będziemy mieli 936.009 *bojowego*, a w tej liczbie około 808.000 wojska właściwie *czynnego*, gotowego do polowej wojny, dobrze uzbrojonego i wyćwiczonego pod każdym względem. Podobnej regularnej siły bojowej nie mieliśmy w żadnej z poprzednich kampanii.

Spodziewać się należy, że ta armia, wsparta masą lekkiej kawaleryi kozaków, powołanej tymczasowo w liczbie 991 szwadronów (sotni), zupełnie będzie dostateczną dla zapewnienia bezpieczeństwa naszego. Nie myślemy wcale zachwycać się temi cyframi, wiemy, że one są lubo czasowo ciężarem dla kraju; ale cieszymy się, że z organizacyą armii, dokonaną podług systemu przyjętego we Francyi i innych państwach europejskich, nasza siła bojowa będzie rzeczywistą, o której nie można będzie powiedzieć, że istnieje tylko na papierze, (ce fameux million de soldats n'existe en réalité que sur le papier. (Wołowski. Revue des deux Mondes. 15. Janvier 1864).

Turcya.

(Spisek przeciwko księciu Michałowi serbskiemu.) Z Belgradu donoszą, iż największą uwagę wzbudza tamże proces wytoczony kilkunastu osobom, które w końcu przeszłego roku uwięziono jako podejrzanych o spisek przeciwko rządowi panującego księcia Michała Obrenowicza. Na czele spiskowych stać mają senatorowie Majstorowicz i Jakowicz, znani nieprzyjaciele domu Obrenowiczów. Już w roku 1859, kiedy książę Miłosz Obrenowicz na nowo objął rządy Serbii, stronnictwo to starało się o stracenie go z tronu. Gdy w roku przeszłym nadzwyczajna skupczyna zwołaną być miała, Jankowicz starać się miał pokątnie o to, ażeby taż skupczyna uchwaliła wotum nieufności dla księcia Michała obecnie panującego. Wiadomo, iż rząd cofnął zamierzone zwołanie nadzwyczajnej skupczyny. Wątpią jednak, ażeby rząd dostarczyć mógł dostateczne dowody przeciwko Jankowiczowi i Majstorowiczowi, tak, ażeby sądownie skazani być mogli.

Kronika.

(Aresztowania.) Dnia 15go b. m. za przybyciem pociągu do dworca kolei przytrzymano tamże ze względów politycznych właściciela dóbr B. i znaleziono przy nim oprócz znacznej sumy pieniężnej wielką ilość blankietów na karty legitymacyjne. Dnia 16go b. m. za przybyciem pociągu rannego aresztowany został pewien podejrzany cudzoziemiec, przy którym znaleziono fałszywe dokumenta podróżne, podobnież dnia 17go przed południem aresztowano izraelitę przybywającego z zagranicy, który oprócz znacznej kwoty pieniężnej w złocie miał przy sobie także fałszywy dokument podróżny.

— Przed niejakim czasem donosiliśmy, że w zaroślach dworskich w Borusowie, w powiecie Żabieńskim, znaleziono dnia 17go zrana zamordowanego gajowego Józefa Gulę. Pokazało się teraz, że zamordowany padł ofiarą swojej gorliwości w dopełnianiu obowiązków. Przez pilne i ścisłe strzeżenie powierzonych jego pieczy zarośli, ściągnął na siebie nienawiść Antoniego Mazura z Biskupic, osławionego sprawcy rozlicznych szkód w lasach okolicznych, i nienawiść ta doszła do tego stopnia, że Mazur wraz z córką swoją i zięciem postanowił odebrać życie Guli, i rzeczywiście wszystko troje przywiedli zamiar do skutku dnia 17. marca o świcie, napadłszy na swoją ofiarę zniewacka. Tegoż samego dnia wójt z Biskupic wyśledził sprawców i stawił przed sądem, gdzie się do winy przyznali. Zamordowany zostawił wdowę z dziewięciorgiem drobnych dzieci; losem tychże, jak zapewniają, zajął się właściciel dóbr, u którego Gula zostawał w obowiązku.

(Matyca słowiańska.) Dnia 11go b. m odbyło się w Lublanie zgromadzenie patryotów słowiańskich w sprawach zaszczyconej najwyższem zatwierdzeniem słowiańskiej „Matycy", na którem zajmowano się głównie niektóremi zmianami statutów zarządzonemi przez rząd. Te zmiany dotyczące głównie dodatku, że stowarzyszenie nie może zajmować się polityką, i że członkowie przyjmować się mający muszą być nienaganni, tudzież że cudzoziemcy tylko za przyzwoleniem rządu mogą być wybierani na członków honorowych. Zamiast biblioteka „słowiańska", której założenie ma być zamierzone, położono: biblioteka odpowiadająca celom stowarzyszenia. Szefem prowizorycznym mianowano barona Antoniego Cois, jego zastępcą zaś Leona Voncina, Dr. teolog i. Notaryusz Dr. Zupanc jest kasyerem.

(Dziki koń na kolei.) „P. Naplo" donosi o następującym szczególniejszym wypadku, który był powodem spóźnienia się pociągu kolei żelaznej jadącego z Czegled do Pesztu. Zacząwszy od Monor, dziki koń biegł po kolei przed lokomotywą, i pociąg dopędziwszy go, musiał się wstrzymać, aby wjeżdżając na niego nie wyskoczył z szyn. Konduktor dla odstraszenia konia wypuszczał z maszyny ogień i parę, tudzież świst donośny. Koń rzeczywiście przestraszył się i odbiegł, ale pozostał na kolei, i gdy go znowu dopędzono, musiano używać tego samego środka, lecz znowu z tym samym skutkiem i tak ciągle aż do Steinbruchu, gdzie nareszcie koń opuścił kolej. Pociąg spóźnił się z tego powodu o pół godziny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Przemyśl, 6. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodzie Brzeżańskim następujące ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sąd. Wisznia		Niżankowice	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	2	74	2	91	2	40	2	75	2	71	2	40
" żyta	1	72	1	55	1	50	1	45	1	40	1	50
" jęczmienia	1	45	1	30	1	20	1	25	1	23	1	30
" owsa	1	25	1	26	1	20	1	20	1	15	1	10
" breczki	1	86	2	30	1	50	.	.	1	25	.	.
" kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
" ziemniaków	.	56	.	75	.	50	.	45	.	39	.	.
Cetnar siana	1	83	1	40	1	60	1	20	1	.	1	40
" wełny	.	.	95	.	.	.	.		.	.	.	.
" nasienia koniczu	.	.	38	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	7	.	8	.	8	50	6	50	7	60
" " miękkiego	5	20	6	.	5	50	5	60	4	50	6	20
Funt mięsa wołowego	.	15	.	12	.	11		10	.	11	.	10
Mas okowity	.	50	.	82	.	60	.	40	.	54	.	95

(Akcye galicyjskiej kolei żelaznej.) Kurs tych papierów chwieje się od kilku miesięcy niżej pari, nie tylko z powodu mniejszych rezultatów ruchu, lecz także z powodu zbliżenia się terminu płacenia rat. Ostatnich dni kurs tych akcyi podniósł się nagle z 197 na 220 i odbyt na giełdzie był bardzo ożywiony. Przyczyna tego wzrostu jest tylko pewność, że budowa kolei ze Lwowa do Czerniowiec będzie zaczęta i według preliminarza wykonana, ponieważ są już na to fundusze; to przedłużenie linii będzie wielce pożytecznem dla handlu galicyjskiego, i naturalnie przysporzy mu znaczną ilość towarów frachtowych ze wschodu. Giełda i akcyonaryusze słusznie liczą na te nadzieje, i ztąd ożywia się popyt o te przez dłuższy czas zaniedbane papiery. Kolej północna nie-

wątpliwie zyska także na dowozie przez przedłużenie kolei galicyjskiej do stolicy Bukowiny, i granic Mołdawii. Z tego samego powodu kurs akcyi kolei północnej podniósł się ostatnich dni z 1820 na 1870. Budowa kolei czerniowieckiej umożebniona przez zapewnioną jej subwencyę z funduszów państwa, nastręcza więc już korzyści tak przez podniesienie się papierów, jak przez ożywienie na przyszłość zaufania do przedsiębierstw kolei żelaznych; pierwszy dowód, że o wiele mniej kozsta budowy, i wysokość subwencyi jak raczej przyjście do skutku i swobodne wykonanie budowy zasługiwały na uwagę gdy projekt przyszedł pod obrady.

Ostatnia poczta.

Warszawa, 12. kwietnia. Z **Londynu** nadeszła tu wiadomość, że tamtejszej ambasadzie rosyjskiej udało się wyszukać w Londynie i skonfiskować prawie wszystkie polskie listy zastawne, skradzione zeszłego roku ze skarbu publicznego w Warszawie.

Hamburg, 17. kwietnia. *Berlingska gazeta* z 15. b. m. donosi: Dziś o świcie był ogień nieprzyjacielski na bateryę wyspy Alsen bardzo gwałtowny. Na skrajnem lewem skrzydle ostrzeliwa nasza piechota roboty nieprzyjacielskie. Zdaje się, że nieprowadzono robót dalej, lecz przedsiębrano tylko naprawy. Dnia 13. b. m. bombardowała baterya na Suygebekshage gwałtownie okęt parowy „Hertha," który jednak prócz straty 2 poległych nie poniósł żadnego znacznego uszkodzenia.

Tryest, 17. kwietnia. Poczta zamorska przywiozła wiadomość z **Kalkuty** do 24., a z **Bombaju** do 29. marca. W dolnych powiatach prezydenctwa Bombajskiego zrządza cholera wielkie spustoszenia. Sprawy w **Afganistanie** wikłają się coraz bardziej. Dwóch braci Emira Kabulu podniosło oręż przeciw niemu. Obiega pogłoska, że jeńcy włoscy w **Bokharze** zostały ścięci.

Alexandrya, 10. kwietnia. Japońskie poselstwo odpłynęło ztąd dzisiaj do Francyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. kwietnia.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Fran., z Łuczyc.
Hotel europejski: Jędrzejewicz Jul., z Śniatyna.
Hotel angielski: Kownacki Teod., c. k. nadporucznik, z Żółkwi. — Meczery. c. k. rotmistrz, z Łańcuta. — Hr. Karnicki Teod., z Wołczuch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. kwietnia.

PP. Wężyk Leon., do Paszkowy. — Baroni Jan, c. k. nadporucznik, do Słowity.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.20	+ 3.8	76.8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.95	+ 10.6	50.7	„ „	„
10. god. wiecz.	326.67	+ 7.1	72.5	połud.-wsch. „	„

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: **„Grosses Opern Potpouri"**, w dwóch oddziałach. Występ gościnny członków opery włoskiej.

Jutro teatr polski: **„Niebezpieczny człowiek"**, komedya w 1 akcie przez Walerego Łozińskiego po raz pierwszy. **„Wdówka"**, komedya w 1 akcie z francuz.; **„Wiesław"**, sielanka w 1 akcie K. Brodzińskiego, przerobił Kr. Ostrowski.

Kurs lwowski.

Dnia 18. kwietnia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36	5	42
Dukat cesarski	„ „	5	37	5	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	33	9	46
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	82
Talar pruski	„ „	1	70	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	90	73	85
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	55	77	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	02	73	70
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	82	81	53
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	209	—	211	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	73	35
5% pożyczka narodowa	81	30
Losy z 1860 roku	96	—
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	191	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	113	25
Dukat pojedyńczy	5	43
Srebro	113	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.60	68.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.70	96 90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 70	81 80
od kwiet. do paźd. po 5%	81.70	81.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.60	73.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.60	73.80
dtto. po 4½%	65.—	65.20
dtto. „ 4%	58.	58.20
dtto. „ 3%	43.30	43.50
dtto. „ 2½%	36.—	38. -
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.50	149.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	145.25	145 75
Przez. do wyl. z r. 1854	92.80	93.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96 40	96.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.90	97 —
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69 —
„ „ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	57.—	57 50
„ „ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	55.—	58.-
„ „ „ 2¼%	49.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	46.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	86.25	86.75
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szlaska	88.50	89. -
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74 50	75 50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73 —	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	76 50
Galicyi	72 75	73 25
Siedmiogrodu	71.—	71 50
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72 75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	96.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	58.50	59.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16 —

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192 50	192.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	603.—	605 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1824.—	1826 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	190 50	191 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133.—	133 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.50	129 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	256 —	258.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.—	211 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	246.—	248.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	469.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	276.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.50	158.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.40
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.80	86 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 —	74.

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.40	85.60
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.—	118.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 50	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.50	91.-
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.75	98 25

6. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.—	128.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.10
Keglevicha 10 „	14 50	15 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	97.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.75	97.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.90	97.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 —	86 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.—	114.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.15	45 15
Paryż za 100 fr.	45 20	45 25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs monet.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.45	5.46
dtto. pełnej wagi	5.45	5.46
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.19	9 20
Rosyjski imperyał	9.46	9.48
Talar związkowy	1.71	1.71½
Srebro	113.75	114 —

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.